

DZIEŃ 12. 04.03.

Słowo życia:

„Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Trwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości” (J 15, 9–10)

Józefie najroztropniejszy, módl się za nami.

Ks. Mateusz:

Józef najroztropniejszy.

Roztropność jest „cnotą, która uzdalnia rozum praktyczny do rozeznawania w każdej okoliczności naszego prawdziwego dobra i do wyboru właściwych środków do jego pełnienia” (KKK 1806).

Święty Józef jest wzorem człowieka najroztropniejszego, ponieważ potrafił poświęcić swoje plany i cele służbie tajemnicy wcielenia. Przewyciężył własne wątpliwości i posłuszny wezwaniu Bożemu, ofiarnie zaopiekował się Świętą Rodziną. Serce Józefa pokazuje, że człowiek wypełniający wolę Bożą osiąga najwyższe dobro, a prawdziwe szczęście i spełnienie bierze się z bliskości Jezusa i Maryi.

Naśladujmy posłuszne serce Józefa, modląc się: „bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi”.

Marek:

Człowiek roztropny liczy się z trudnościami, jakie mogą się pojawić w trakcie realizacji wielu zadań.

Cechuje go nie ślepa brawura, lecz dojrzała rozwaga. Nie działa w sposób automatyczny – myśli, zastanawia się, a zanim podejmie decyzję, zawsze rozważa w sercu wolę Bożą.

Serce Józefa uczy nas, że człowiek roztropny nie jest zadufany w sobie – nie uważa, że tylko on ma rację. Chętnie korzysta z rad innych, pyta ich o zdanie i słucha, bierze pod uwagę ich ogląd sytuacji. Podąża jednak za głosem Boga, nawet gdy ludzkie przestrogi i zachęty prowokują go do wycofania się z powierzonych mu misji.

Św. Jan Paweł II: „Jak Izrael wszedł na szlak wyjścia «z domu niewoli», które to wyjście zapoczątkowało Stare Przymierze, tak i Józef, powiernik i współpracownik opatrnościowej tajemnicy Bożej, strzeże również na wygnaniu Tego, który wypełnia Nowe Przymierze” (*Redemptoris Custos*, nr 14).

Papież Franciszek: „W drugim śnie anioł nakazuje Józefowi: «Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić» (Mt 2, 13). Józef nie wahał się, był posłuszny, nie zastanawiając się nad trudnościami, które napotka: «Wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda» (Mt 2, 14–15)” (*Patris corde*, nr 3).

Zadanie rekolekcyjne:

Odmów *Litanii do św. Józefa*.

Ćwiczenie dodatkowe:

Poproś Ducha Świętego o dar roztropności i wolności w powtarzaniu: „bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi”.

Notatki twojego serca:
